



SOLIDARNOŚĆ WALCZĄCA

WOLNI I SOLIDARNI



PISMO ORGANIZACJI SOLIDARNOŚĆ WALCZĄCA
Dwutygodnik, wydanie A

Nr 7/176, cena 10 zł
3-17 kwietnia 1988 r.

/.../W buncie, z rozpaczą krzyż na kruche barki przyjmuję-
Daj mi jeno wiarę i łaskę... Alleluja! Alleluja!
M. J. Kononowicz

NAJLEPSZE ŻYCZENIA ŚWIĄTECZNE
CZŁONKOM I SYMPATYKOM SZKŁADA
Solidarności Walczącej

PIELGRZYMKĄ W INTENCJI WIEŹNIÓW POLITYCZNYCH

Warszawskie środowisko byłych internowanych i byłych więźniów politycznych ogłasza pielgrzymkę w intencji zwolnienia z więzień aresztowanych przywódców Solidarności Walczącej, członków WiP-u i innych aresztowanych za działalność związkową i polityczną.
9 kwietnia w sobotę o 11-ej w Częstochowie w Kaplicy Matki Bożej odbędzie się msza w intencji więźniów.

W piśmie zakładowym "Solidarności Walczącej" nr 13/14 z 25 lutego 1988 r. wydawanym w Stoczni im. Komuny Paryskiej w Gdyni ukazała się wypowiedź stoczniowców o Andrzeju Kołodziejku którą w całości zamieszczamy:

Wszyscy, którzy pracują w stoczni od 80 roku pamiętają Andrzeja doskonale. Bo jak można nie pamiętać człowieka, który w sierpniu 1980r. był przewodniczącym komitetu strajkowego w naszym zakładzie, a prowadził go tak świetnie, że organizacja nie strajk gdyni stał o wiele wyżej od gdańskiego. Dość powiedzieć, że z misjosa zostały załatwione sprawy, długo jeszcze więzione rękami stoczniowców gdańskich: uruchomienie radiowęzła na potrzeby strajkujących, stołki, a przede wszystkim drukarni, "Wolna drukarnia Stoczni Gdynia" przez wiele dni drukowała zarówno na potrzeby swoje, jak i Międzyzakładowego Komitetu Strajkowego, a nadruk ten widniał na wszelkich pozostałych ze strajku materiałach. Zdumiewającym faktem jest, że strajk w SKP doprowadził człowieka, pracujący w naszej stoczni zaledwie jeden dzień, liczący sobie 21 lat. W 1977 roku przyjechał na Wybrzeże z bieszczadzkiej wsi i nieledwie "z marszu" związał się z Wolnymi Związkami Zawodowymi, podjąwszy wcześniej pracę w Stoczni Gdańskiej. Na trzy tygodnie przed sierpniem został z SG wyrzucony razem z Anną Walentynowicz, a 14 sierpnia zatrudniony został w SKP/Stoczni im. Komuny Paryskiej/.

Po podpisaniu porozumienia sierpniowego, którego był sygnatariuszem, został wiceprzewodniczącym Międzyzakładowego Komitetu Założycielskiego w Gdańsku. W październiku 1981 przedostał się do Czechosłowacji na rozmowy z "Kartą 77". Aresztowany, skazany został na 21 miesięcy więzienia. Po odbyciu wyroku wrócił do kraju i związał się z "Solidarnością Walcząca".

Celem jego działalności/tak jak całej organizacji/ jest wolna i niepodległa Rzeczpospolita Solidarna, wzrost świadomości i samoorganizacji społecznej w kraju, doprowadzenie do wolnych demokratycznych wyborów. Celów tych nie da się osiągnąć przez porozumienie z władzą, bo władza łamie wszelkie porozumienia. Potrzebna jest sprawna i skuteczna w każdych warunkach organizacja działająca po stronie społeczeństwa. Andrzej Kołodziej tworzył taką organizację.

Rada Grupy Solidarności Walczącej
TKZ Stoczni Komuny Paryskiej

Dokumenty Przywódcy Solidarności Walczącej ścigani byli za działalność polityczną, oskarżeni są o przemyt i jeszcze nie wiemy za co będą sądzeni, jeśli do rozprawy w ogóle dojdzie. Wraz z nimi oskarżony jest jakiś zagubiony białak Krzysztof Szymański. Flecie niczym Piekarski na mękach, jest gotów powiedzieć wszystko i wszystko odczołgać, aby tylko SB dała mu spokój. Bardzo dużo mówi o działaczach gdańskich: Bogdanie Borusiewicz, Jacku Merkelu i trochę o Andrzeju Kołodziejku. Nie o Kornelu Morawieckim. Jeśli K. Szymański potrafi jeszcze odróżniać rzeczywistość od chorobliwych majaków, to powtórzyłaby się przypowieść o kowalu i cyganie.

Gwoli prawniczej dokładności podajemy, że akta sprawy w stosunku do trzech oskarżonych zostały zamknięte. 15 marca 88 zamknięto sprawę K. Szymańskiego - broni go mec. J. Taylor; 16 marca 88 zamknięto sprawę A. Kołodziejka - obrońcą jest mec. W. Johann i 17 marca zamknięto sprawę K. Morawieckiego. Przy tej okazji Kornel odbył prawie dwugodzinną rozmowę ze swoim obrońcą mec. J. Olszewskim, podpisał pełnomocnictwa dla dwóch dalszych obrońców mec. Rosy z Wrocławia i mec. Karziewicza z Gdańska. Kornel poinformował obrońcę o drobnych sztykach i utrudnieniach w kontaktach z rodziną. Czuje się dobrze. Andrzej również jest dobrej kondycji psychicznej. Dokuje mu brak protezy po koniecznym usunięciu wszystkich zębów.

Dostępne nam informacje jednoznacznie dowodzą, że zarzuty stawiane przywódcom Solidarności Walczącej nie mają nic wspólnego z działalnością Andrzeja Kołodzieja i Kornela Morawieckiego ani z działalnością Solidarności Walczącej. Różne departamenty policji są jednak odmiernego zdania i na naszych łamach przytaczamy ich opinie z małą nadzieją na wzajemność. Zdjęcie Kornela wraz z podpisem dołączamy bez zgody i wiedzy prokuratorów.

Opis. Sygn. Ds 29/87

Gdańsk dnia 5 marca 1988r.

Postanowienie
o zabezpieczeniu majątkowym

Rajmund Hlaskowski, prokurator Prokuratury Wojewódzkiej w Gdańsku, w sprawie przeciwko Kornelowi Morawieckiemu podejrzanemu o przestępstwa z art. 81 § 1 i 2 UKS w związku z art. 89 § 2 UKS, w związku z art. 25 § 1 pkt 1 i 3 UKS, w związku z art. 58 KK,

postanowił

zabezpieczyć na mieniu podejrzanego grożącą mu karę grzywny pięć milionów złotych.



Kornel w gnieździe os

Uzasadnienie

Kornel Morawiecki jest podejrzanym o to, że w latach 1986-87 wspólnie z zamieszkałymi w Szwecji Marianem Kaletą i Józefem Lebenbaumem oraz wspólnie z Andrzejem Kołodziejem i Krzysztofem Szymańskim, zajmował się przemytem ze Szwecji: powielaczy, matrycerek, matryc, kserografów, odbiorników soanero typu podsłuchowego, miniaturowych odbiorników UKF-stereo, naddawczych urządzeń elektronicznych, gazu łzawiącego, lunet karabinowych, urządzeń elektrycznych do rażenia prądem, pistoletów gazowych z nabojami, oraz wydawnictw do nielegalnego obrotu mającego charakter handlowy, przy czym wartość tych urządzeń i wydawnictw przekraczała sumę 400.000 zł.

Opis /fragmenty/ Komornik Sądu, Wrocław-Krzyki, Rewir XI, Sygn. Akt. XI 83/88

Protokół zajęcia ruchomości

Dnia 12 marca 1988r. Komornik zajął ruchomości Kornela Morawieckiego przypadające na Skarb Państwa.

Zajęcie rozpoczęło o godz. 13.30

Fragmenty protokołu, Segment 150 tys. zł; Fortepian 500 tys. zł; Radio 100 tys. zł; Telewizor 40 tys. zł; Encyklopedia 45 tys. zł; Pralka 70 tys. zł; Biurko z przełomu XIX-XI w 300 tys. zł; Biblia w j. niemieckim z 1831r 50 tys. zł; Fiat 126 P 1.100 tys. zł; i dalej łyżki, widelce itp.

Informujemy, że sprawę przeciw Kornelowi Morawieckiemu s. Michała i Andrzejowi Kołodziejowi s. Tadeusza prowadzi w Gdańsku prokurator Roman Mirecki. Obaj oskarżeni przebywają: Areszt Śledczy, ul. Rakowiecka 37 A, 02-521 Warszawa.

Jesteśmy jeszcze winni Czytelnikom wyjaśnienia sensu cytowanych paragrafów i skrótów. Czynniki to z niepokojem o miejsce dla innych informacji i bez wielkiego szacunku dla przytaczanych paragrafów. W tym procesie będą to sprawy drugorzędne. Prawdopodobniejsza jest wersja, że na psa zawsze kij się znajdzie.

Objaśnienia: UKS - Ustawa Karno-Skarbowa z dnia 26 X 1971/tekst jednolity Dz. U. 84r. Nr 22/; KK - Kodeks Karny.

Art. 81 UKS § 1. Kto uchylił się od obowiązku celnego albo wprowadza organ celny w błąd, w szczególności zataja rzeczywisty stan rzeczy lub podaje dane niezgodne z rzeczywistością w zgłoszeniu celnym, albo w innym oświadczeniu lub dokumencie mającym służyć za podstawę odprawy celnej lub mogącym mieć znaczenie dla kontroli celnej, jeżeli przez to następuje lub nastąpić może naruszenie ograniczeń przywozu, wywozu lub przewozu, podlega karze grzywny w wysokości 4-krotnej wartości towaru.

Art. 81 UKS § 2. Jeżeli przedmiotem przestępstwa jest towar, którego rodzaj i ilość wskazują na przeznaczenie do obrotu handlowego, a wartość przekracza 200.000 zł sprawca podlega karze pozbawienia wolności do lat 2 lub grzywny w wysokości do 6-krotnej wartości towaru albo obu tym karom łącznie.

Art. 10 UKS. Grzywnę wymierza się w wysokości co najmniej 5.000 zł., chociażby, przewidziana wielokrotność nie osiągała tej kwoty. Grzywna nie może przekraczać 5.000.000 zł.

Art. 89 UKS § 2. Sprawca podlega karze od roku do lat 10 i grzywny, jeśli popełnia przestępstwo w art. 81 § 2, jeżeli popełnia czyn w grupie przestępczej lub z przestępstwa uczynił stałe źródło dochodu lub wartość przedmiotu przestępstwa przekracza 400 tys. zł albo sprawca uszczupla należność państwową w wysokości przekraczającej 400 tys. zł.

Art. 25 UKS § 1. Sąd stosuje również nadzwyczajne zaostreżenie kary, jeżeli:

1. sprawca przestępstwa skarbowego popełnia czyn działając w grupie przestępczej

3. sprawca popełnia umyślne przestępstwo skarbowe, a wartość przedmiotu itp. jak w art. 89.

Art.26 UKS § 1. Nadzwyczajne zaostrenie kary polega na:

1. wymierzeniu kary pozbawienia wolności do lat 5 zamiast przewidzianej za przestępstwo skarbowe łagodniejszej kary pozbawienia wolności, co nie wyłącza wymierzenia grzywny przewidzianej obok kary pozbawienia wolności.
2. wymierzenia kary pozbawienia wolności do lat 3 lub kary ograniczenia wolności, jeżeli czyn jest zagrożony tylko karą grzywny co nie wyłącza także wymierzenia grzywny przewidzianej za ten czyn.

Art.58 KK. W razie skazania za przestępstwo ciągłe sąd może orzec karę do najwyższego ustawowego zagrożenia zwiększonego o połowę nie przekraczając jednak granicy danego rodzaju kary.

Tfu! Czytelniku, jeśli nie wszystko zrozumiałeś, to śmiało możesz zostać członkiem Redakcji. Boimy się odpowiedzialności za niewłaściwą interpretację wypisanych paragrafów, lecz wydaje się, że

1^o Komeł nie wypełnił deklaracji celnej /za kogo?/

2^o Był członkiem Gangu Olsena /działał w grupie/

3^o Przemyczał towar o wielkiej wartości i przysługuje Mu mnożnik 1,5 przy wymierzaniu kary /uwzględniono inflację?/.

Zniknęło oskarżenie o terroryzm, które wygłaszał Złotousty na zlecenie SB/oczywiście J. Urban nikogo nie znieskawia, on tylko powtarza/, a pojawiła się nowość jaką jest wsłódczynnik 1,5.

Nie chcemy być źle zrozumiani. Nie jesteśmy przeciwni sprowadzaniu do Polski zagranicznego sprzętu poligraficznego i łącznościowego skoro inaczej nie można realizować prawa do wolności druku i wolności słowa. Chcemy tylko wyraźnie poinformować, że Solidarność Walcząca od pp. J. Lebaubana i M. Kalety nie otrzymała dotąd żadnego sprzętu.

Redakcja

• 6 III hr przy kościele św. Brygidy w Gdańsku zebrano 1405 podpisów pod petycją do Sejmu o uwolnienie Morawieckiego, Kołodzieja i H. Łukowskiej-Karniej. Akcję prowadził przedstawiciel Komisji Interwencji w Gdańsku.

/za "Informacją KI i P" Nr 23; 23.03.88/

• 17 marca Rodzice Andrzeja Kołodzieja otrzymali zgodę na widzenie z Nim. Przed rozmową z Andrzejem, Jego Ojciec Tadeusz został przesłuchany. W tym samym dniu z Andrzejem rozmawiał mec. Johann z Warszawy. Ani Rodzice ani adwokat nie potwierdzili podanej przez nas wcześniej informacji o pobiciu Andrzeja, którą otrzymaliśmy z Gdańska tuż po Jego zatrzymaniu.

Wę g r y Dopiero teraz, za pośrednictwem Biuletynu Informacyjnego Obozu Nr 36, dowiedzieliśmy się, że przedstawiciele różnych grup węgierskiej opozycji przysłali NSZZ "S" telegram w rocznicę masakry w kopalni "Wujek". Przekazujemy treść tego telegramu:

W nowożytnej historii Europy Środkowo-Wschodniej raz po raz wybucha walka o narodowe samostanowienie, wyrażająca wolę uciesnionych ludów. Ofiary salw oddanych 16 grudnia 1981 r. w polskiej kopalni węgla kamiennego "Wujek" zamykają kolejny okres w dążeniach niepodległościowych tego obszaru. Dzień ten symbolizuje klęskę brutalnej przemocy, którą nie była w stanie pokonać twórczej siły kryjącej się w społecznej solidarności. Samoorganizacja społeczeństwa polskiego i nasza własna rewolucja 1956 roku stały się wzorami ukazującymi siłę niezależnego i demokratycznego ruchu masowego. Czerpiąc z naszych doświadczeń historycznych działajmy wspólnie na rzecz sprawiedliwszej Europy.

Dnia 15 marca wieczorem - w 140 rocznicę wybuchu węgierskiego powstania narodowego, w którym wybitną rolę odegrał Polak Józef Bem - Redakcja BJO przeprowadziła rozmowę telefoniczną z Janosem Kisem, filozofem, członkiem węgierskiej opozycji demokratycznej, współredaktorem niezależnego kwartalnika "Beszeló". Poniżej treść tego wywiadu:

BJO: Dotarły do nas wieści o ostatnich akcjach policji przeciwko węgierskim opozycjonistom. Na czym polegały te szkykany i co było ich celem?

J. Kis: U wielu osób przeprowadzono rewizje, po których wzywano je na milicję. Ta aktywizacja organów bezpieczeństwa związana była z marcową rocznicą. Wszystko wskazuje na to, że celem akcji było zastraszenie opozycji, a pośrednio całej młodzieży, by zniechęcić ją do demonstrowania 15 marca.

BJO: W poprzednich latach młodzi ludzie także demonstrowali na ulicach Budapesztu, a jednak władze nie zastosowały takich środków prewencyjnych.

J. Kis: Tak, tyle że w największej z dotychczasowych manifestacji wzięło udział 5 tys. osób, natomiast dzisiaj demonstrowało 15 tysięcy. To duża różnica. Plac przed budynkiem Parlamentu był zatłoczony. W czasie trwania samej manifestacji milicja nie interweniowała. Wcześniej jednak, o świcie, zabrano z mieszkań 7 osób. Na razie wiem o zwolnieniu tylko jednej z nich, ale przypuszczam, że teraz wszyscy zostaną już wypuszczeni.

BJO: Od jakiegoś czasu demonstracje z okazji 15 marca odbywają się co roku i uczestniczy w nich coraz liczniejsza grupa budapeszteńskiej młodzieży. Jak wytłumaczyć tę aktywizację?

A. Kis: Sądzę, że jest to wynik procesu rozkładu kadaryzmu. W kraju narasta ten sam kryzys, który znacie i wy. Coraz więcej osób uświadamia sobie, że nie ma dobrobytu bez wolności.

BJO: Czy chciałby pan coś jeszcze przekazać polskim czytelnikom?

A. Kis: Tak. Koniecznie chcę powiedzieć, że wiele z osób przemawiających w czasie demonstracji mówiło o solidarności wschodnioeuropejskiej i w szczególności o solidarności z Polakami, zaś tłum dwukrotnie - przy zniczu Batthyaryego i przed pomnikiem Bema - skandował "Solidarność".

Nasze uzupełnienie: Miło jest nam, że wypowiedź J. Kisa tak mocno współbrzmi z "Zasadami Ideowymi i Programem Solidarności Walczącej". Informujemy, że do Budapesztu dotarły ulotki Solidarności Walczącej w języku polskim po jednej stronie i w języku węgierskim na odwrocie. 15 marca po południu w czterech punktach Warszawy rozrzucono 45 tysięcy tych samych ulotek. W Warszawie ulotki zostały rozrzucone wewnątrz Ośrodka Kultury Węgierskiej przy ul. Marszałkowskiej, gdzie przerażony aparatczyk węgierski pokazywał gestami, że rozrzucający w zamian powinni być ścięci. Prócz tego ulotki zostały rozrzucone na Dworcu Centralnym, w Domach Towarowych "Centrum" i przy Ambasadzie WRL w al. Ujazdowskich. PWA Nr 10 z 9 marca zamieszcza zdjęcie naszej ulotki/tekst węgierski/i informację, że w niektórych miastach już wcześniej pojawiły się te ulotki. Możliwe, były gotowe, ale miały się ukazać dopiero 15 marca, co powstrzymało nas przed wcześniejszą zapowiedzią tej akcji. Niżej tekst polski i węgierski naszych ulotek.

WĘGRZY!

Naród polski wraz z Wami obchodzi rocznicę 15 marca. Razem wspominamy wspólną walkę, wspólnych bohaterów i wspólnych mężczyznów. Razem odylimy głowy przed pamięcią dwóch premierów - mężczyznów Węgier: Lajosa Batthyány'ego i Imre Nagya. Idee 1848 roku są wciąż aktualne. Jesteśmy z Wami, jesteśmy wśród Was. Razem skandujemy hasło marcowe podjęte na nowo w październiku 1956 roku:

NIEPODLEGŁOŚĆ! WOLNOŚĆ! PRZYJAZN POLSKO - WĘGERSKA!

MAGYAROK!

A lengyel nép veletek együtt ünnepli március 15-ét. Együtt emlékezünk közös harcunkra, közös hőseinkre, közös mártírjainkra. Együtt hajtunk fejet Magyarországot két mártír miniszterelnöke: Batthyány Lajos és Nagy Imre emléké előtt. A 48-as eszmeek ma is érvényesek. Veletek es köztetek vagyunk. Kialtsuk együtt az 1956-ban ujralfelgalmazott márciusi jelszót:

FÜGGÉLLENSÉG! SZABADSÁG! LENGYEL - MAGYAR BARÁTSÁG!

● Agenci rumuńskiej tajnej policji zamordowali węgierskiego księdza Templi, który cieszył się niezwykłą popularnością w kręgach młodzieży i inteligencji węgierskiej w Rumunii. Przed czterema laty założył on działające do dziś niezależne koło literackie skupiające setki członków. Władze rumuńskie zaniepokojone jego działalnością wymogły w 1985r. przeniesienie do Białego Morsu. Represje nasiliły się - ks. Templi najpierw został pobity przez nieznaną sprawców, a potem najechał na niego samochód bez tablic rejestracyjnych. Po leczeniu w szpitalu został przeniesiony do Momora-Dios, gdzie znów przejechał go niezidentyfikowany samochód - tym razem ze skutkiem śmiertelnym. Nie jest to pierwszy przypadek zabójstwa węgierskiego księdza w Rumunii. W lutym 1985r. spore poruszenie wywołała śmierć ks. Gezy Palfy'ego pobitego na śmierć przez tajną policję.

/za PWA Nr 10, 9.03.1988/

● Wszystkich karanych przez kolegia informujemy, że niedługo sądy wrocławskie będą równie sprawne. Najlepsi z SB zdynamizują pracę sądów. Funkcjonariusze SB Witold Jaszczyński, Władysław Boba, Jan Golachowski, Gołaszewska aplikują w sądzie. Szykowani są na "niezawisłych", dyspozycyjnych sędziów - szczególnie w okresie ewentualnego stanu wojennego.

KOMUNIKATY RADIOWO - KOLPORTAŻOWE - KOMUNIKATY RADIOWO - KOLPORTAŻOWE - KOMUNIKATY RADIOWO -

1. Radio SW nadało audycje: w czwartek/25.02.88/ o godz. 16.30 i 17.00; w sobotę/27.02.88/ o godz. 11.00 i 11.35; w czwartek/17.03.88/ o godz. 22.00 i 22.10; w piątek/18.03.88/ o godz. 17.00 i 17.10; oraz w sobotę/19.03.88/ o godz. 11.00 i 11.15.
2. Do kolportażu przekazano znaczek z Romanem Dmowskim w cenie 100 zł.
3. Po dłuższej przerwie wyszedł kolejny numer pisma "Wybór" o sprawach kultury. Nr 16 tego pisma jest pierwszym wydrukowanym przez Agencję Informacyjną Solidarności Walczącej w Wa-wie.

DZIĘKUJEMY: Jan Łom - uzgodnić z KW; Solidarity with "Solidarity" - kasetta video, sito, farba, informacje/powtórzenie z Nr 3/172/; JAW - 300 DM dla WiS-a + 200 DM dla repesjonowanych + 200 DM dla Reg. Sl-Dabr.; Pantofelek - 1000; Zośka - kawa dla drukarzy; Erwin - 2000; Bernadeta - farba; Berenika - 10000; Kos - 600; Australijczyk - papier; dziękujemy Kędziorowi za 0,5 kg + papier; Lempa - 1400; Lucyna - 400; Arka - 1000; Michał II - 2000; Zośka - 5000. Dziękujemy za "ankety" - 10.000 Fr; dziękujemy p. Jerzemu za 1140 zł w tym 600 zł od Kamberskiego Towarzystwa Działaczy Solidarności; ERG - 10 zł; Piotr N - 400 na części pint dziękujemy; Na pomoc dla rodzin aresztowanych członków SW: Winnipeg - 223 can. dol + 10 USDol, Vancouver - 174 can. dol; Joli Wirde - za kawę dla drukarzy; JAW - 10 Nad; K o n r a d o w i - za sprzęt; W S B W G C W E S S C S W - JAW; Akcja S.O.S. dla SW: "Kultura" - Paryż - 500 zł; W. Kowalski - Oslo - 100 Kr; ARJ Kucik-Werl - 100 DM; W. P. Kassel - 20 DM; Grupa Robocza "S" - Eschweiler-Aachen - 200 DM; H. Młodzianowska - Dortmund - 20 DM; B. Duchniewski-Kolonia - 20 DM; N. D. - Muenster - 50 DM; R. Gnauck-Wiesbaden - 100 DM; Anonim-Oberusel - 100 DM; Dr W. Demski - Bad Driburg - 50 DM; H. Korwek + Przyjaciele - 160 DM oraz pomarańcze dla dzieci H. Łukowskiej - Karniej; M. Walczyński-Duesseldorf - 20 DM; "Echo Tygodnia" - Kanada - 730 can. dol; B. Klimek + Przyjaciele - Hamburg - 200 DM; Uczestnicy spotkania z J. Kaczmarskim - 160 DM/Hamburg; Anonim - Hamburg - 50 DM; Freedom - Northern California - 500 zł; Redakcja "Nasze Życie" - California - 100 zł; Młetek - Orange California - 50 zł. Dla WIP-u: D. Jilli - Wien - 40 DM; N. D. Muenster - 50 DM; Julia H. - 1000; CPCM - 10000 Fr; Kaziu Iwowiak - 1000; Bez-500; Wojtek-1000

SW nr 7/176 zamkn. 30 III 1988 r.

Wydaje Ag. Inf. SW

Podaj dalej!